

**Wyrok z dnia 16 sierpnia 2005 r.**

**I UK 19/05**

**Bieg przedawnienia roszczenia z art. 442 § 1 k.c. (co do zasady, z wyjątkiem przypadków ewidentnych, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest od razu widoczne) rozpoczyna się w dniu, w którym poszkodowany z kompetentnych źródeł dowiedział się o szkodzie. Termin przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą określony w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy.**

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2005 r. sprawy z powództwa Emiliana B. przeciwko Kompanii Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego „C.” w R. o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 października 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Dnia 23 marca 2000 r. powód wystąpił z pozwem przeciwko R. Spółce Węglowej SA - Kopalni Węgla Kamiennego „C.” w R. żądając zasądzenia od niej 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu, tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne, oraz po 600 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej poczynając od 1 marca 1997 r. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że 7 czerwca 1989 r. uległ wypadkowi przy pracy, zaś na skutek wypadku i późniejszego pogorszenia stanu zdrowia stał się niezdolny do pracy. W sierpniu 1996 r. otrzymał jednorazowe odszkodowanie w

wysokości odpowiadającej 12% uszczerbkowi na zdrowiu, co nie jest adekwatne do następstw wypadku - utraty wzroku oka lewego, utraty słuchu ucha lewego i ogólnej niesprawności kończyn górnych. Na rozprawie 10 grudnia 2003 r. pełnomocnik powoda rozszerzył żądanie pozwu wskazując, że dochodzi roszczeń z tytułu wszystkich wypadków przy pracy, którym powód uległ u pozwanej.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powoda, ponieważ upłynął okres 3 lat od chwili, gdy powód dowiedział się o szkodzie i krzywdzie jaką poniósł oraz o osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Wyrokiem z 10 grudnia 2003 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powód od 13 lipca 1984 r. do 26 lutego 1996 r. był zatrudniony w R. Spółce Węglowej - Kopalni Węgla Kamiennego „C.” w R. jako górnik pod ziemią. W czasie zatrudnienia uległ on wypadkom przy pracy: - 7 czerwca 1989 r., na skutek uderzenia drewnianą rozporą w głowę, doznał stłuczenia głowy, otarcia skóry oraz urazu lewej kości jarzmowej. Obwodowa Komisja Lekarska do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w R. orzeczeniem z 29 grudnia 1989 r. ustaliła, że wypadek ten nie spowodował trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu; - 20 października 1989 r., na skutek upadku z drabiny, doznał skręcenia kolana lewego. Orzeczeniem Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w R. z 23 marca 1990 r. ustalono, że wypadek nie spowodował trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu; - 16 czerwca 1992 r., na skutek poślizgnięcia, doznał skręcenia lewego kolana. Orzeczeniem Obwodowej Komisji Lekarskiej w R. z 24 grudnia 1992 r. ustalono, że wypadek nie spowodował stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu; - 22 grudnia 1992 r., na skutek upadku na śliskiej nawierzchni doznał skręcenia stawu obojczykowo-barkowego prawego. Orzeczeniem Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia z 31 marca 1993 r. ustalono, że doznał 10% stałego uszczerbku na zdrowiu.

Orzeczeniem Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia R. z 1 sierpnia 1996 r. stwierdzono pogorszenie stanu zdrowia powoda w zakresie skutków wypadku z 7 czerwca 1989 r. i ustalono, że Emilian B. doznał 12% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu - nerwicy utrwalonej pourazowej.

Od 27 lutego 1996 r. powód uzyskał, na podstawie przepisów ustawy z 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, uprawnienie do renty inwalidzkiej w wysokości przysługującej inwalidzie II grupy w związku z rozpoznanym schorzeniem nowotworowym lewej zatoki szczękowej. Dnia 2 lutego 2000 r. powód

złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy na podstawie przepisów ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Decyzją z 3 marca 2000 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w R. odmówił prawa do świadczeń rentowych na podstawie wymienionej ustawy z 1975 r., uznając, że aktualny stan zdrowia nie był następstwem doznanych w pracy urazów. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach-Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku z 13 marca 2001 r. odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji zostało oddalone. W toku postępowania Emilian B. został poddany badaniom przez biegłych sądowych lekarzy specjalistów ortopedii i neurologii, którzy stwierdzili, że przebyte schorzenie obojczykowo-barkowe, a także złamanie kości jarzmowej lewej, nie pozostały następstw, natomiast co do urazów stawów kolanowych nie ustalono rzeczywistego stopnia ich patologii i obecnie nie można ustalić, czy są następstwem wypadków przy pracy, czy też ewentualnie spowodowane rodzajem wykonywanej pracy. W zakresie schorzenia nowotworowego specjalista onkolog-radioterapeuta stwierdził, że powód przed 4 laty przeszedł leczenie onkologiczne z powodu chłoniaka złośliwego masywu szczękowo-sitowego. Chłoniaki złośliwe są chorobami o charakterze uogólnionym, prawdopodobnie o etiologii wirusowej. W etiologii powstawania chłoniaków złośliwych brak sugestii co do jakiegokolwiek związku między prawdopodobieństwem zachorowania na chłoniaki złośliwe a wcześniejszym urazem mechanicznym.

Motywuując zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy przyjął, że pracodawca powoda, jako zakład wprawiany w ruch siłami przyrody, ponosi odpowiedzialność za szkody na podstawie art. 435 § 1 k.c. Odnośnie do zarzutu przedawnienia roszczeń powoda Sąd stwierdził, że od każdego ze zdarzeń, na które powołuje się powód, upłynął 3-letni termin określony w art. 442 § 1 k.c. Dwa wypadki przy pracy, na które powołuje się powód miały miejsce w 1989 r., kiedy obowiązywał art. 40 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Powyższy przepis został uchylony ustawą z 24 maja 1990 r. o zmianie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 36 poz. 206) i bezspornie od tej chwili powód mógł dochodzić roszczeń uzupełniających na podstawie przepisów prawa cywilnego. W pozwie powód powoływał się wyłącznie na skutki wypadku z 7 czerwca 1989 r. O trwałych skutkach tego wypadku i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia powód wiedział co najmniej od daty orzeczenia Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w R. z 1 sierpnia 1996 r. Z pozwem wystąpił jednak

dopiero 23 marca 2000 r., czyli po upływie 3 lat, wobec czego zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia jest uzasadniony. Na skutki innych doznanych przez powoda wypadków pełnomocnik powoda powołał się dopiero 10 grudnia 2003 r., a więc również po upływie terminów określonych w art. 442 § 1 k.c. Sąd nie znalazł podstaw do uznania zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Powód w roku 1996 był wprawdzie inwalidą II grupy, lecz nie był niezdolny do samodzielnej egzystencji i jego stan zdrowia nie usprawiedliwia tak długiego okresu opóźnienia zgłoszenia roszczeń.

W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego powód zarzucił naruszenie prawa materialnego przez przyjęcie upływu terminu przedawnienia jego roszczeń, zaniechanie dogłębnej i wyczerpującej oceny zarzutu przedawnienia przez przyzmat zasad współzycia społecznego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 22 października 2004 r. oddalił apelację. Sąd wskazał, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że datą początkową biegu 3-letniego terminu przedawnienia było orzeczenie Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia stwierdzające pogorszenie stanu zdrowia powoda w zakresie skutków wypadku z 7 czerwca 1989 r. Słuszne jest także stanowisko tego Sądu co do upływu terminu przedawnienia roszczeń wywodzonych z później doznanych wypadków.

Również w pełni zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał, że posłużenie się przez stronę pozwaną zarzutem przedawnienia nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Po pierwsze, nie zachodziły okoliczności które uniemożliwiałyby powodowi wystąpienie ze stosownymi roszczeniami wobec strony pozwanej w terminie. Po drugie, w świetle ustaleń poczynionych w sprawie o przyznanie prawa do renty wypadkowej, odpowiedzialność pozwanej za skutki długoletniej choroby powoda wcale nie jest bezsporna.

W kasacji powód zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego zarzucając mu obrazę prawa materialnego, tj.: błędną interpretację art. 442 § 2 k.c., przez przyjęcie, że upłynął termin przedawnienia roszczenia; art. 5 k.c., przez zaniechanie wyczerpującej i dogłębnej oceny podniesionego w sprawie zarzutu przedawnienia przez przyzmat klauzuli zasad współzycia społecznego; art. 444 § 2 i art. 445 k.c., przez ich niezastosowanie. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i wydanie wyroku uwzględniającego powództwo lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda podał w wątpliwość sposób w jaki Sąd Okręgowy, a za nim Sąd Apelacyjny, obliczył termin przedawnienia roszczenia. Jego zdaniem początek biegu terminu przedawnienia winien być liczony od daty powzięcia przez powoda wiadomości o szkodzie i jej rozmiarach, tj. od 3 marca 2000 r., kiedy została wydana decyzja o odmowie przyznania mu prawa do renty wypadkowej. Od tej daty do wniesienia powództwa upłynęło 20 dni. Zachodzi także pytanie, czy za początek biegu terminu przedawnienia nie należałoby uznać 13 marca 2000 r., kiedy Sąd Okręgowy oddalił odwołanie od decyzji ZUS odmawiającej przyznania powodowi renty wypadkowej. Wtedy bowiem powód uzyskał pewność, że prawa do renty wypadkowej nie otrzyma.

Uzasadniając naruszenie przez zaskarżony wyrok art. 5 k.c. pełnomocnik powoda wskazał, że uwzględnienie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia spowoduje, że powód, już pokrzywdzony przez chorobę, za którą odpowiedzialność ponosi pozwana, dozna kolejnej krzywdy, tym razem majątkowej, albowiem pozbawiony zostanie możliwości dochodzenia należnych mu roszczeń za krzywdy moralne z tej choroby wynikające. Na to, że posłużenie się przez pozwaną zarzutem przedawnienia należy uznać za czynienie ze swojego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, wskazuje całokształt okoliczności sprawy, tj. długoletnia choroba powoda, niekwestionowana odpowiedzialność pozwanej za skutki tej choroby, znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda oraz poczynania pozwanej w zakresie stawianych zarzutów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. „roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.” Zdanie pierwsze przytoczonego artykułu Kodeksu cywilnego wiąże rozpoczęcie biegu przedawnienia z kumulatywnym spełnieniem dwóch przesłanek, tj. powzięciem wiadomości przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Istota zarzutów podnoszonych w kasacji dotyczy znaczenia, jakie należy nadać przesłance powzięcia przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie wyrażo-

nej w ustawowym określeniu dnia „w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie”. Zdaniem skarżącego jest to data powzięcia przez powoda wiadomości o szkodzie i jej rozmiarach (lub jak stwierdza w innych fragmentach kasacji „o wysokości tej szkody” lub „szkodzie w dochodach”), co nastąpiło w jego ocenie dopiero w dniu wydania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji o odmowie przyznania mu renty wypadkowej. Z kolei Sąd Apelacyjny, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, uznał, że dzień ten został wyznaczony przez datę powzięcia przez powoda wiadomości o pogorszeniu stanu zdrowia wskutek wypadku przy pracy, co nastąpiło w dacie wydania przez Obwodową Komisję Lekarską do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia orzeczenia stwierdzającego wyżej wskazane pogorszenie stanu zdrowia powoda.

Rozstrzygnięcie ukazanej powyżej kontrowersji zależy przede wszystkim od wyjaśnienia znaczenia terminu „szkoda” przyjętego w art. 442 § 1 k.c. Skarżący uważa, że chodzi tu o szkodę majątkową o sprecyzowanym rozmiarze, podczas gdy Sąd Apelacyjny rozumie szkodę jako pogorszenie stanu zdrowia. Za trafne należy uznać stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku, tym bardziej, że jest ono zgodne z poglądami dominującymi w doktrynie prawa oraz w orzecznictwie sądowym. Ogólnie rzecz biorąc, pojęcie szkody stosowane w przepisach prawnych odnosi się do wszelkich uszczerbków w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli. Tak rozumiana szkoda obejmuje zarówno szkodę majątkową, jak i niemajątkową, a także szkodę na osobie i szkodę na mieniu. W szczególności ten ostatni podział ma na względzie dobro, które zostało bezpośrednio naruszone działaniem sprawcy szkody, a nie majątkowe lub niemajątkowe konsekwencje, jakie z tego naruszenia wynikają. Szkoda na osobie obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia, a także naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Uszczerbki te mogą mieć postać zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej (krzywdy). Tak rozumiane pojęcie szkody jest odnoszone w doktrynie prawa do regulacji przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych zawartej w art. 442 k.c. Podkreśla się także, że do rozpoczęcia biegu trzyletniego okresu przedawnienia, liczonego według art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. *a tempore scientiae*, orientacja poszkodowanego co do rozmiaru doznanej szkody nie jest konieczna (zob. Z. Radwański: Zobowiązania Część szczególna, Warszawa 2001, s. 83-88, 214-228; B. Kordasiewicz [w:] System prawa cywilnego, tom 2, Prawo cywilne Część ogólna, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa

2002, s. 571-573 i literatura cytowana przez tych autorów). Pojęcie szkody, jako uszczerbku wynikającego z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a w konsekwencji uznanie, że początek biegu przedawnienia roszczeń normowanego przez ten przepis rozpoczyna się od dnia, w którym pracownik (lub inna osoba) dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia, zdecydowanie dominuje także w orzecznictwie Sądu Najwyższego odnoszącym się do art. 442 § 1 k.c. i poprzedzającego go art. 283 § 2 Kodeksu zobowiązań. Uzasadniając to stanowisko Sąd Najwyższy stwierdził, między innymi, że art. 444 k.c., będący materialną podstawą roszczenia z tytułu szkody wywołanej czynem niedozwolonym, dotyczy uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, a więc niewątpliwie tzw. szkody na osobie, która inaczej niż szkoda na mieniu, nie stanowi wprost uszczerbku w majątku poszkodowanego, dotyczy bowiem zdrowia lub życia poszkodowanego (art. 444 § 1 zdanie 1 i § 2 k.c.). Pośrednio szkoda ta odbija się na jego majątku, wobec zwiększenia wydatków bądź utraty lub zmniejszenia jego zdolności do pracy, ale świadomość szkody oznacza, w tym przypadku, dowiedzenie się o uszczerbku na zdrowiu, który w konsekwencji prowadzi do utraty lub ograniczenia zdolności do pracy. Chwila ta więc oznacza dowiedzenie się o szkodzie w powyższym znaczeniu, przy czym nie musi to być świadomość rozmiarów szkody bądź też trwałości jej następstw. Z tego względu trafne jest zdecydowanie - jak wyżej wskazano - dominujące w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym termin przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą określony w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy (zob. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964 nr 5, poz. 87; wyrok z 10 czerwca 1986 r., III CRN 101/86 nie publikowany; uchwała składu siedmiu sędziów (zasada prawna) z 12 lutego 1969 r., III CZP 43/68, OSNCP 1969 nr 9, poz. 150; wyroki Sądu Najwyższego z 10 marca 1998 r., II UKN 543/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 176; z 19 maja 1999 r., II UKN 647/98).

W świetle powyższych uwag w pełni uzasadnione było przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że datą początkową biegu 3-letniego terminu przedawnienia był 1 sierpnia 1996 r., tj. data wydania orzeczenia przez Obwodową Komisję Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia stwierdzającego pogorszenie stanu zdrowia powoda w zakresie skutków wypadku z 7 czerwca 1989 r. Z tą datą powód uzyskał wiadomość o szkodzie, w opisanym wyżej znaczeniu przyjętym w art. 442 k.c.

(uszczerbku na zdrowiu). Trafnie też Sąd powiązał początek biegu przedawnienia z orzeczeniem Komisji Lekarskiej. Należy bowiem uznać, że co do zasady, z wyjątkiem przypadków ewidentnych, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest od razu widoczne, datą, od której rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczenia z art. 442 § 1 k.c., jest dopiero dzień, w którym poszkodowany z kompetentnych źródeł dowiedział się o szkodzie.

Takim źródłem jest niewątpliwie, jak przyjął Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie, miarodajne i autorytatywne orzeczenie placówki medycznej (por. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2003 r., II UK 19/03; wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2003 r., V CKN 207/01, LEX nr 78272).

Nieuzasadniony okazał się również zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez zaniechanie wyczerpującej i dogłębnej oceny podniesionego w sprawie zarzutu przedawnienia przez pryzmat klauzuli zasad współżycia społecznego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego stwierdzenie, że wystąpienie z zarzutem przedawnienia narusza zasady współżycia społecznego może nastąpić tylko w sytuacji usprawiedliwionej wyjątkowymi okolicznościami, w których korzystania z prawa w stosunku do danej osoby nie można pogodzić z ogólnym poczuciem sprawiedliwości. W przeciwnym wypadku przepisy regulujące przedawnienie roszczeń, których celem jest stabilizowanie stanu prawnego, utraciłyby swój sens (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 11 września 1997 r., II UKN 230/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 406; 17 marca 1998 r., II UKN 556/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 183; 19 lutego 2002 r., II UKN 361/01, OSNP 2003 nr 24, poz. 601). Powód istnienia takich okoliczności nie wykazał. W szczególności, co trafnie podniósł Sąd Apelacyjny, nie wykazał istnienia okoliczności uniemożliwiających terminowe wystąpienie z roszczeniami, a sam fakt pokrzywdzenia chorobą i pogorszenie sytuacji życiowej nie dają podstaw do uznania zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Gdyby bowiem tak było, to ustawodawca nie ustanawiałby okresów przedawnienia w sytuacjach objętych art. 442 k.c., które z istoty rzeczy dotyczą osób pokrzywdzonych.

Bezprzedmiotowe są także zarzuty naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 444 § 2 k.c. i 445 k.c. przez ich niezastosowanie. Skoro roszczenia powoda okazały się przedawnione to zastosowanie tych przepisów przez Sąd Apelacyjny było niedopuszczalne.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393<sup>12</sup> i 102 k.p.c., orzekł jak w sentencji.



